

Sygn. akt II AKa 185/18

Lublin, dnia 18 września 2018 r.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Leszek Pietraszko
Sędziowie:	SA Mariusz Młoczkowski SO del. do SA Arkadiusz Śmiech (sprawozdawca)
Protokolant	st. sekr. sąd. Agnieszka Jarzębkowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej w Lublinie Waldemara Winiarskiego

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2018 r.

sprawy **A. K.**, syna R. i M. z domu R., urodzonego (...) w L.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 VII 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 10 maja 2018 r., sygn. akt IV K 359/16

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 1600 (tysiąc sześćset) złotych opłaty za II instancję oraz 20 (dwadzieścia) złotych wydatków poniesionych w postępowaniu przed sądem odwoławczym.

UZASADNIENIE

A. K. oskarżony został o to, że:

I. w okresie co najmniej od maja 2009 r. daty dziennej początkowej bliżej nieustalonej do dnia 30 maja 2010 roku w L. i innych miejscowościach na terenie kraju, jak i poza granicami Polski, wspólnie z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wewnątrzwspólnotowym nabyciu znacznych ilości środków odurzających oraz na udziale w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych **tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.**

II. w okresie od maja 2009 r. do dnia 30 maja 2010 roku, dat dziennej bliżej nieustalonych w L. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi i nieustalonymi osobami w ramach podziału ról, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia

korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 90 kg w ten sposób, że nie więcej niż 30-krotnie zamówił i przekazał pieniądze na zakup narkotyków na terenie Holandii, które po dostarczeniu do L. odebrał od osób bezpośrednio uczestniczących w przewozie narkotyków z Holandii każdorazowo w ilości po co najmniej 3 kg, celem dalszej ich dystrybucji osobom niebędącym konsumentami, **tj. o przestępstwo z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

III. w okresie co najmniej od maja 2009 r. do dnia 30 maja 2010 r. dat dziennych bliżej nieustalonych w L. i innych miejscowościach na terenie kraju, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci kokainy o łącznej wadze co najmniej 2.250 gram w ten sposób, że nabył od nieustalonych osób co najmniej 9 krotnie po co najmniej 250 gram kokainy jednorazowo, celem dalszej jej dystrybucji innym osobom nie będącym konsumentami, **tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.**

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 10 maja 2018 r. oskarżonego **A. K.** uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt I, to jest przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. skazał go na karę jednego roku pozbawienia wolności; oskarżonego **A. K.** uznał za winnego tego, że w okresie od maja 2009 roku do dnia 30 maja 2010 roku, dat dziennych bliżej nieustalonych w L. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi i nieustalonymi osobami w ramach podziału ról, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 60 kg w ten sposób, że co najmniej 20-krotnie zamówił i przekazał pieniądze na zakup narkotyków na terenie Holandii, które po dostarczeniu do L. odebrał od osób bezpośrednio uczestniczących w przewozie narkotyków z Holandii każdorazowo w ilości po co najmniej 3 kg, celem dalszej ich dystrybucji osobom niebędącym konsumentami, to jest popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2017 r. poz. 783) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. z 2017 r. poz. 783) w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat i 6 sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 20 (dwudziestu) złotych; oskarżonego **A. K.** uznał za winnego dokonania czynu zarzuconego mu w pkt III, to jest przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2017 r. poz. 783) w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2017 r. poz. 783) w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 20 (dwudziestu) złotych; na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 85 § 2 k.k. w zw. z art. 85a k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 2 k.k. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone wobec oskarżonego **A. K.** w pkt I, II i III połączył i jako karę łączną wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zasądził od oskarżonego **A. K.** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1600 (tysiąc sześćset) złotych tytułem opłaty, zaś zwolnił go od wydatków postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa.

Od wyroku tego apelację wniosła obrońca oskarżonego. Na zasadzie przepisów art. 444 k.p.k., 427 § 1 k.p.k. oraz art. 425 § 1 i 2 k.p.k. skarżyła powyższy wyrok w całości.

Na zasadzie przepisu art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie przepisu art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpieniu jej dowolną oceną dowodów, poprzez dokonanie przez Sąd, wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, ustaleń faktycznych na podstawie sprzecznych w swej treści, niespójnych, wzajemnie się wykluczających wyjaśnień i zeznań B. L., a mianowicie uznaniu za wiarygodne i przekonujące wyjaśnień B. L. w części, w jakiej Sąd I instancji przyjął, że pokrywają się z tezami zawartymi w treści aktu oskarżenia, w sytuacji, gdy złożone przez niego wyjaśnienia na etapie postępowania przygotowawczego, a następnie zeznania, w których nie potwierdził składanych wyjaśnień, a wręcz w części odmówił złożenia oświadczenia, a także odpowiedzi na pytanie, nawet co do tego, że składał wskazanej treści wyjaśnienia, zawierają liczne sprzeczności, świadek notorycznie zmieniał oświadczenia co do przebiegu zdarzeń, w konsekwencji zaprzeczył złożonym przez siebie w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnieniom, w związku z czym nie sposób obdarzyć walorem wiarygodności jego wyjaśnień i zeznań w sprawie dotyczących okoliczności zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie przepisu art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpieniu jej dowolną oceną dowodów poprzez wybiórcze i dowolne dopasowanie dowodów na potwierdzenie przyjętej przez Sąd wersji zdarzeń z pominięciem materiału dowodowego przemawiającego na korzyść oskarżonego, a nadto oparcie się na dowodach sprzecznych w swej treści, uznając je jednocześnie za w pełni wiarygodne, a nadto dokonanie sprzecznych w swej treści ustaleń, jak również dokonanie przez Sąd, wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, jednostronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do uznania oskarżonego winnym zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, to jest:

- przyjęcie, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycje przepisu art. 56 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez ustalenie, iż uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w postaci kokainy celem dalszej jej dystrybucji innym osobom niebędącym konsumentami, w sytuacji, w której Sąd zaniechał dokonania ustaleń, które w sposób nie budzący wątpliwości przesądzałyby o sprawstwie oskarżonego, bowiem elementem determinującym odpowiedzialność danej osoby na podstawie wskazanego przepisu jest ustalenie, że odbiorcą narkotyków, nie jest konsument;
- przyjęcie, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję przepisu art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez ustalenie, iż dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznych środków odurzających w postaci marihuany celem dalszej ich dystrybucji osobom niebędącym konsumentami, w sytuacji, w której Sąd zaniechał dokonania ustaleń, że odbiorcą narkotyków, nie jest konsument, jak również nie ustalił w sposób nie budzący wątpliwości, iż oskarżony obejmował świadomością, iż narkotyki pochodzą z Holandii;
- przyjęcie, iż A. K. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającą na celu dystrybucję środków odurzających i substancji psychotropowych, jak również dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia w/w środków, a nadto uczestniczył w obrocie środkiem odurzającym w postaci kokainy w sytuacji, w której materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony obejmował swoim zamiarem uczestniczenie w zorganizowanej grupie przestępczej, a nadto, że swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów;

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie przepisu art. 2 § 2 k.p.k., art. 9 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k. poprzez nie wykorzystanie przewidzianych prawem środków zmierzających do wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności i brak przeprowadzenia przez Sąd dowodów z urzędu celem wyjaśnienia i usunięcia wątpliwości, a także dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych, w szczególności co do odbiorców narkotyków, co w konsekwencji doprowadziło do uznania oskarżonego winnym zarzucanego mu aktem oskarżenia czynów;

4. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie przepisu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez brak należytego wskazania na jakich dowodach Sąd wydając wyrok w niniejszej sprawie się oparł, i dlaczego innym dowodom odmówił waloru wiarygodności, jak również polegające na sporządzeniu uzasadnienia w sposób

uchybiający wymogom sformułowanym w przepisie, dokonaniu pobieżnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, poprzez :

- brak należytego uzasadnienia tezy, iż wyjaśnienia oskarżonego są jedynie przyjętą przez oskarżonego linią obrony;
 - nienależyte odniesienie się do wyjaśnień oskarżonego w zakresie popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, w których stanowczo i konsekwentnie zaprzeczał, aby popełnił zarzucane aktem oskarżenia czyny, a powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach wszystkich świadków przesłuchanych przez Sąd w niniejszym postępowaniu, z wyjątkiem części zeznań i wyjaśnień świadka B. L.;
 - brak należytego uzasadnienia, z jakich powodów Sąd uznał zeznania B. L. za wiarygodne, przy jednoczesnym uznaniu, iż zeznania pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków i wyjaśnienia oskarżonego, w zakresie, w jakim są sprzeczne z zeznaniami B. L., nie są wiarygodne, nie wskazując zgodnie z wymogami określonymi w przepisach karnoprocesowych z jakimi;
5. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż:
- oskarżony uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w postaci kokainy celem dalszej jej dystrybucji innym osobom niebędącym konsumentami, w sytuacji, w której Sąd zaniechał dokonania ustaleń, które w sposób nie budzący wątpliwości, kto był odbiorcą narkotyków;
 - oskarżony dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznych środków odurzających w postaci marihuany celem dalszej ich dystrybucji osobom niebędącym konsumentami, w sytuacji, w której Sąd zaniechał dokonania ustaleń, kto był odbiorcą narkotyków, jak również nie zostało udowodnione, iż narkotyki pochodziły z Holandii;
 - oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dystrybucję środków odurzających i substancji psychotropowych, jak również dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia w/w środków, a nadto uczestniczył w obrocie środkiem odurzającym w postaci kokainy w sytuacji, w której dowody zgromadzone w niniejszym postępowaniu przeczą tym okolicznościom;

Mając na względzie powyższe, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 k.p.k. wniosła o uniewinnienie A. K. od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja w toku instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia uznana została za niezasadną. Wbrew twierdzeniom i wywodom skarżącej Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy wskazanych w apelacji przepisów postępowania, jak też nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że Sąd odwoławczy, zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k., rozpoznaje sprawę w granicach postawionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3 k.p.k., a w szerszym zakresie tylko w wypadkach wskazanych w ustawie.

W rozpoznawanym przypadku nie wystąpiły przesłanki pozwalające na szersze rozpoznanie sprawy, niż tylko w granicach postawionych zarzutów.

Pomimo, że skarżąca w apelacji sformułowała pięć zarzutów to de facto wskazuje na trzy uchybienia, jakich miał się, jej zdaniem, dopuścić Sąd Okręgowy. Pierwsze uchybienie miało polegać na nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego, szczególnie dowodu z zeznań świadka B. L., na którym to dowodzie, w głównej mierze, oparty został zaskarżony wyrok. Drugim uchybieniem miałyby być niewyjaśnienie przez Sąd orzekający wszystkich istotnych okoliczności sprawy, mających znaczenie dla prawidłowego wyrokowania. Trzecia nieprawidłowość, zdaniem skarżącej, sprowadza się do nienależytego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Instancyjna kontrola zaskarżonego wyroku nakazuje sformułować tezę, że wskazanych w środku odwoławczym uchybień, nie dopuścił się Sąd orzekający w pierwszej instancji. Słusznie Sąd ten obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadka B. L., który był członkiem tej samej grupy przestępczej, co oskarżeni w niniejszej sprawie. B. L. sam zgłosił się do prokuratora z propozycją otrzymania statusu sprawcy, o którym stanowi art. 60 § 3 k.k., w zamian za złożenie szczerých wyjaśnień, w których opíše funkcjonowanie grupy, wskaże osoby do niej należące oraz ujawni przestępstwa, których dopuściła się grupa. U podłoża takiej decyzji legła chęć poniesienia łagodniejszej odpowiedzialności karnej związanej z działalnością grupy, przeciwko której toczyło się już postępowanie przygotowawcze oraz poniesienie również łagodniejszej odpowiedzialności za popełnienie kilkudziesięciu włamań, o które był podejrzewany w innej sprawie. W swoich wyjaśnieniach B. L. opisał funkcjonowanie grupy przestępczej. Wskazał, kto do niej należał i jaką rolę pełnił. Szczegółowo przedstawił okoliczności zorganizowania przestępczego procederu przemytu narkotyków z Holandii, ich rozdziału i dalszej dystrybucji. Podał nadto znane mu fakty zakupu innych narkotyków, przez członków grupy przestępczej. Określił, jakie zadania wykonywali poszczególni członkowie grupy przy przemycie narkotyków z Holandii, ile takich przemytów zostało zrealizowanych i jaką ilość narkotyków grupa sprowadziła do Polski. Prezentując działania grupy nie minimalizował swojego udziału w przestępczym procederze. Nic nie wskazuje, aby fałszywie pomógł któregokolwiek ze współsprawców, w tym A. K., bowiem nie miał ku temu żadnych powodów. Sposób składania wyjaśnień, zaprezentowany w nich opis zdarzeń przekonuje o prawdomówności B. L.. Będąc kilkakrotnie przesłuchiwanym w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego, wbrew sugestiom skarżącej był konsekwentny i jego relacje nie zawierały wewnętrznych sprzeczności, a przeciwnie uzupełniane były szczegółami, które sobie przypominał, przy kolejnych przesłuchaniach. W tym stanie rzeczy brak było przesłanek do odmówienia waloru wiarygodności jego wyjaśnieniom. Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd Okręgowy nie dopuścił się żadnych nieprawidłowości w zakresie oceny materiału dowodowego. Słusznie uznał za wiarygodne zeznania B. L. i odmówił tego waloru wyjaśnieniom oskarżonego A. K.. Swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił w pisemnej motywacji zaskarżonego wyroku. Stanowisko to spotyka się z całkowitą aprobatą Sądu odwoławczego. W związku z tym, że sprawa A. K. została wyłączona do odrębnego rozpoznania, w niniejszej sprawie, przed Sądem pierwszej instancji, rola procesowa B. L. przekształciła się z oskarżonego na świadka. Przesłuchiwany w takim charakterze B. L. skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań na podstawie art. 182 § 3 k.p.k. Odczytane mu, jego pierwsze cztery wyjaśnienia ze śledztwa potwierdził, natomiast odmówił ustosunkowania się do odczytanych kolejnych jego wyjaśnień, po zrozumieniu, na czym polega uprawnienie przewidziane w art. 182 § 3 k.p.k. Wobec takiej postawy świadka, za zgodą stron Sąd pierwszej instancji, zaprzestał odczytywania pozostałych wyjaśnień B. L. ze śledztwa i poprzestał na ich ujawnieniu bez odczytywania. Takie zachowanie świadka na rozprawie było skorzystaniem przez niego z uprawnienia, jakie mu przysługiwało i nie może mieć żadnego znaczenia dla oceny wiarygodności depozycji świadka. Okoliczności tej, takie znaczenie usiłuje bezpodstawnie nadać obrońca oskarżonego we wniesionej apelacji, przy jednoczesnym niekwestionowaniu sposobu wprowadzenia tego dowodu do procesu. Reasumując należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy słusznie oparł się na zeznaniach B. L. ferując swoje rozstrzygnięcie. Prawdłowo, na podstawie wniosków płynących z tego dowodu, określił udział A. K. w zorganizowanej grupie przestępczej i zakres jego odpowiedzialności karnej za przestępstwa, których się dopuścił.

Z zeznań tego świadka bowiem wynika, że A. K. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, tej samej do której należał B. L. i w ramach działalności tej grupy dopuścił się przypisanych mu przestępstw. Depozycje świadka prowadzą do, jedynie słusznego pod względem logicznym wniosku, że A. K. z pełną świadomością uczestniczył w licznych przestępczych działaniach, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, które to działania przyjęły postać zorganizowanej grupy przestępczej. Z depozycji B. L. wynika również jednoznaczny wniosek, że odbierające od oskarżonego marihuanę przywiezioną z Holandii oraz kupowaną od dostawców z W. kokainę osoby, określane przez świadka jako „chłopak z B.,” nie były jej konsumentami a dilerami, których dopiero zadaniem było dostarczenie jej konsumentom. Z zeznań świadka, o którym mowa, również wypływa oczywisty wniosek, że A. K. wiedział, że marihuana była przywożona z Holandii.

Dla prawidłowego określenia odpowiedzialności karnej oskarżonego według (właściwie) przyjętej kwalifikacji prawnej czynów z punktów II i III, nie jest potrzebne ustalenie jakim konkretnym osobom przekazywał on narkotyki do dalszej dystrybucji, a wymagane jest ustalenie, że narkotyki te przekazywał właśnie do dystrybucji, bowiem na tym polega

uczestnictwo w obrocie. W świetle tego co zostało zaprezentowane niezrozumiałym jest zarzut, jakoby Sąd orzekający dopuścił się obrazy art. 167 k.p.k. i nie przeprowadził dowodów z urzędu zmierzających do ustalenia, kto konkretnie był odbiorcą narkotyków od oskarżonego. Niezrozumienie tego zarzutu należy rozpatrywać w dwóch aspektach. Po pierwsze, okoliczność podnoszona przez skarżącą nie ma znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Po drugie, autorka apelacji nie wskazuje jakie dowody miałby przeprowadzić Sąd orzekający.

Istota wyrokowania w niniejszej sprawie sprowadza się do prawidłowego przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka B. L.. Właściwej oceny tego dowodu i wysnucia bezbłędnych wniosków z jego depozycji. Wymogom tym sprostał Sąd Okręgowy. Samego przeprowadzenia dowodu nie kwestionuje skarżąca i słusznie, bowiem w sytuacji procesowej jaka zaistniała na rozprawie w dniu 12 września 2017 r. zaprzestanie odczytywania wyjaśnień podejrzanego i uznanie ich, za zgodą stron, za ujawnione, a tym samym takie wprowadzenie ich do procesu nie budzi zastrzeżeń. Zeznania tego świadka Sąd orzekający prawidłowo ocenił, co zostało wykazane wyżej. Tak samo Sąd ten wysnuł bezbłędne wnioski z depozycji świadka, co znalazło swoje odzwierciedlenie we właściwych opisach czynów przypisanych oskarżonemu i przyjętej ich kwalifikacji prawnej.

Nie ma również racji skarżąca doszukując się obrazy art. 424 § 1 k.p.k. przy sporządzeniu części motywacyjnej wyroku. Wbrew twierdzeniom autorki apelacji Sąd pierwszej instancji sporządził uzasadnienie zgodnie z wymogami tego przepisu. Wskazał jakie fakty uznał za udowodnione, a jakie za nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, nadto wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia. W uzasadnieniu wyroku, jako dokumencie, o charakterze sprawozdawczym, udzielił zadawalającej odpowiedzi na pytanie, dlaczego takiej treści, a nie innej, wydane zostało rozstrzygnięcie. Jedyнным, małoistotnym mankamentem pisemnej motywacji wyroku, zmniejszającym jedynie przejrzystość toku rozumowania Sądu, było nieprecyzyjne wskazanie, jakie fakty uznane za udowodnione wprost wynikają z twierdzeń B. L., a które pośrednio, stanowiąc wnioskowanie faktyczne z innych faktów. Mankament ten zapewne legł u podłoża wskazania przez skarżącą uchybienia, o którym mowa. Mankament ten, co wymaga podkreślenia, w żaden sposób nie utrudnił instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego orzeczenia i nie mieści się w kategorii skutkujących uznaniem, że uzasadnienie wyroku nie czyni zadość wymogom art. 424 § 1 k.p.k.

Mając na względzie zaprezentowaną motywację należało apelację obrońcy oskarżonego pozostawić bez uwzględnienia. Skarżąca we wniesionym środku odwoławczym nie kwestionuje oceny prawnej przypisanych oskarżonemu czynów oraz dolegliwości zaskarżonego wyroku. Kwalifikacja prawna czynów przypisanych przez Sąd pierwszej instancji nie budzi zastrzeżeń, zaś orzeczone względem oskarżonego kary pozbawienia wolności i grzywny, zarówno jednostkowe, jak i łączne nie rażą swoją surowością. A tylko wtedy byłaby podstawa do korekty zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze uzasadniają przepisy art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych i art. 636 § 1 k.p.k.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.